



Sygn. akt V CSKP 85/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący)
SSN Beata Janiszewska
SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Z.Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 18 listopada 2021 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 8 lipca 2019 r., sygn. akt I ACa [...],

I. oddala skargę kasacyjną;

II. zasądza od powoda Z. Z. na rzecz pozwanej Zakładu Ubezpieczeń S.A w W. kwotę kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 lutego 2019 r. Sąd Apelacyjny w [...] po rozpoznaniu sprawy z powództwa Z.Z. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W. o zapłatę na skutek

apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w L. z 13 sierpnia 2018 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie I oddalił powództwo ponad zasądzoną nim kwotę 153.500 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 148.844,34 zł od 30 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 1 stycznia 2016 r., nie naruszając dalszych postanowień tego punktu dotyczących zasądzonych odsetek od kwoty 600 zł oraz kwoty 4.055,66 zł, w punkcie III zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda 4.121 zł kosztów procesu, w punkcie VI nakazał uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w L. tytułem brakujących kosztów sądowych stronie pozwanej kwotę 1.076,13 zł, zaś powodowi 554,40 zł, a ponadto oddalił apelację w pozostałym zakresie i zasądził od powoda na rzecz strony koszty postępowania apelacyjnego.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda 239.959,49 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od 235.303,83 zł od 29 stycznia 2015 r. 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r., od 4.055,66 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 25 lipca 2018 r., od 600 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 listopada 2016r. Nadto, Sąd ten oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne. Powód był właścicielem samochodu osobowego wyprodukowanego w 2012 r. nabytego przezeń w 2014 r. w niemieckim komisie samochodowym za kwotę 90.000 euro. Auto nie było powypadkowe, miało przejechane ok. 20-30 tys. km. Pierwszy wypadek samochodem Powód miał w marcu 2014 r. Szkoda zgłoszona do Zakładowi Ubezpieczeń, gdzie ubezpieczony był samochód, została całkowicie rozliczona. Wyplacono Powodowi ponad 200.000 zł. Samochód naprawiony był w warsztacie samochodowym, części do auta kupował Powód z serwisie A..

W toku likwidacji szkody ubezpieczyciel samochodu powoda Zakładowi Ubezpieczeń S.A. określił wartość samochodu na kwotę 426.300 zł, natomiast wartość pojazdu w stanie uszkodzonym na 161.000 zł. Dnia 25 czerwca 2014 r. ubezpieczyciel wypłacił Powodowi odszkodowanie w kwocie 265.300 zł. W dniu 29

grudnia 2014 r. jadący z naprzeciwka kierowca innego pojazdu wpadł w poślizg, wjechał w lewą stronę samochodu Powoda, który następnie odbijając uderzył w drzewo. Na miejsce wypadku wezwana została Policja. Pojazd sprawcy wypadku ubezpieczony był u strony pozwanej Zakładowi Ubezpieczeń S.A. Powód zgłosił szkodę w dniu zdarzenia, tj. 29 grudnia 2014 r. W toku likwidacji szkody w dniu 29 stycznia 2015 r. Pozwana sporządziła kalkulację naprawy na kwotę 248.297,52 zł. Decyzja z 06 lutego 2015 r. wskazała, iż szkoda w pojeździe powoda ma charakter szkody całkowitej i wypłaciła powodowi tytułem odszkodowania kwotę 121.800 zł.

Powód nie zgodził się z wysokością odszkodowania wypłaconego mu przez stronę pozwaną i zakwalifikowaniem szkody jako szkody całkowitej i we własnym zakresie zlecił rzeczoznawcy sporządzenie własnej wyceny. Rzeczoznawca w opinii technicznej z 14 marca 2015 r. określił wartość rynkową pojazdu Powoda na dzień powstania szkody, na kwotę 374.000,00 zł, zaś koszty naprawy samochodu na kwotę 357.103,83 zł. Szkoda w pojeździe Powoda określona została jako szkoda kosztorysowa.

Pojazd nadawał się do remontu, ale z uwagi na to, że ubezpieczyciel wypłacił Powodowi zbyt niską kwotę, by auto to naprawić, Powód zdecydował się sprzedać samochód w stanie uszkodzonym tak, jak zostało przywiezione po wypadku. Dnia 28 kwietnia 2015 r. powód sprzedał samochód w stanie uszkodzonym za kwotę 105.000 zł. Nabywca samochód naprawił, doprowadzając go do stanu pełnej używalności. W naprawę włożył około 120.000 zł.

Pismem z 03 listopada 2016 r. Powód wezwał Pozwaną do zapłaty kwoty 234.943,44 zł tytułem dopłaty do odszkodowania w mieniu wraz z ustawowymi odsetkami od 29 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 600,00 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty sporządzenia opinii - w terminie czternastu dni od dnia doręczenia pisma. Pismo to wpłynęło do strony pozwanej 7 listopada 2016 r.

W związku z brakiem decyzji Pozwanej dotyczącej roszczenia zawartego w piśmie Powoda z 3 listopada 2016 r., pismem z 12 grudnia 2016 r. ponownie wezwał Pozwaną do zapłaty. Pozwana pismem z 1 grudnia 2016 r. odmówiła powodowi dopłaty do już wypłaconego odszkodowania.

Wartość rynkowa pojazdu Powoda w stanie nieuszkodzonym na dzień szkody, tj. 29 grudnia 2014 r., w systemie Eurotax wynosiła 379.700,00 zł brutto; przy zastosowaniu 5% korekty ujemnej z tytułu wcześniejszych napraw oraz bez zastosowania korekty ujemnej dotyczącej importu prywatnego. Wysokość kosztów naprawy pojazdu powoda przy założeniu, iż powód naprawiałby pojazd w nieautoryzowanym warsztacie za zachowaniem technologii producenta i z zastosowaniem części oryginalnych wyniosłaby 361.759,49 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo zasadne.

Biegły sądowy wskazał, iż wysokość kosztów naprawy w pojeździe wyniosłaby kwotę 361.759,49 zł brutto, przy założeniu, iż Powód naprawiałby pojazd w nieautoryzowanym warsztacie z zachowaniem technologii producenta i zastosowaniem części oryginalnych. Wobec faktu, iż pojazd Powoda posiadał bogate wyposażenie dodatkowe, ostatecznie wartość pojazdu powoda na dzień szkody, tj. 29 grudnia 2014 r., została wyliczona na podstawie programu Eurotax, który zawiera pełną listę wyposażenia standardowego oraz dodatkowego. Tym samym, wartość pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym, na dzień szkody, w systemie Eurotax wynosiła 379.700,00 zł. Pojazd powoda po wcześniejszej szkodzie został przez niego naprawiony zgodnie z technologią zalecaną przez producenta. Biegły w swojej opinii wskazał, iż z akt szkody nie wynika, że części, które miały być wymieniane bądź naprawiane, posiadały wcześniejsze nienaprawione uszkodzenia, niezwiązane ze szkodą z dnia 29 grudnia 2014 r. Pojazd na dzień szkody był sprawny technicznie, w trakcie eksploatacji oraz posiadał aktualne dopuszczenie do ruchu, był bez usterek i wad produkcyjnych. Korekta w wysokości 15% mogłaby być przyjęta w przypadku naprawy wszystkich elementów składowych nadwozia i przy prognozowanym przyjęciu, że w samochodzie uległy uszkodzeniu takie elementy jak pokrywa silnika, zderzak przedni, błotniki przednie lewy i prawy oraz części składowe układu napędowego z osprzętem, to zasadne byłoby przyjęcie tej korekty ze względu na wrażliwsze naprawy na poziomie 5%.

Ponieważ koszty naprawy tego pojazdu wynosiły 361.759,49 zł, to nie doszło do wystąpienia szkody całkowitej, a ma ona charakter szkody kosztorysowej. Odszkodowanie przysługujące Powodowi od Pozwanej w ramach ubezpieczenia OC za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomiczne uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone wg cen występujących na lokalnym rynku. Zatem odszkodowanie winno umożliwić powodowi przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego i pokryć wszelkie celowe i ekonomiczne uzasadnione wydatki. W tym celu sam obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela wystąpił z chwilą wyrządzenia szkody poszkodowanemu i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić.

Sąd *ad quem* uznał, że należne Powodowi odszkodowanie za uszkodzony w dniu 29 grudnia 2014 r. pojazd stanowić winno różnicę pomiędzy kosztami naprawy pojazdu ocenionymi przez biegłego sądowego na kwotę 361.759,49 zł, a wypłaconą Powodowi przez Pozwaną kwotą odszkodowania w wysokości 121.800 zł, a zatem kwotę 239.959,49 zł. Powód odszkodowanie za uszkodzony samochód określił na kwotę 239.359,49 zł i o taką kwotę ostatecznie wniósł w piśmie procesowym z 12 lipca 2018 r. (k. 233), rozszerzając swoje powództwo z tytułu dopłaty do odszkodowania z kwoty 235.303,83 zł o kwotę 4.055,66 zł, wobec wyliczeń zawartych w opinii biegłego sądowego z 25 kwietnia 2018 r., w której to opinii biegły ustalił wartość auta powoda w stanie przed szkodą na kwotę 379.700 zł.

Sąd zasądził na rzecz Powoda od strony pozwanej tytułem dopłaty do odszkodowania, zgodnie z żądaniem Powoda, łącznie kwotę 239.959,49 zł, przy czym kwotę 235.303,83 zł z odsetkami liczonymi od 29 stycznia 2015 r., przy uwzględnieniu, iż Powód zgłosił szkodę telefonicznie w dniu zdarzenia, tj. 29 grudnia 2014 r., zaś Pozwana nie wydała decyzji w terminie 30 dni. Ponieważ wypłacona kwota odszkodowania nie odpowiadała wysokości szkody, bieg terminu odsetek rozpoczął się od 29 stycznia 2015 r. Kwotę 4.055,66 zł, którą Powód rozszerzył powództwo, Sąd zasądził z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia stronie pozwanej pisma procesowego powoda rozszerzającego

powództwo, tj. od 25 lipca 2018 r. Z chwilą bowiem doręczenia odpisu tego pisma Pozwana była zobowiązana do spełnienia świadczenia do prawidłowej wysokości. Żądanie powoda, by odsetki od kwoty 4.055,00 zł zasądzić od dnia złożenia pisma Sąd oddalił (pkt II wyroku).

Za uzasadnione Sąd również uznał żądania powoda w zakresie dotyczącym kosztów prywatnej ekspertyzy zleconej przez niego przed wytoczeniem powództwa. Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyła Pozwana zaskarżając go w części zasądzającej na rzecz Powoda należność ponad kwotę 152.900 zł (pkt I wyroku), jak również w części rozstrzygającej o kosztach (tj. pkt III oraz IV).

Apelująca zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c. poprzez uznanie, że w okolicznościach niniejszej sprawy wysokość szkody powinna zostać oparta o koszty naprawy uszkodzonego pojazdu zamiast różnicy pomiędzy wartością pojazdu sprzed szkody a sumą kwot przyznanego w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowania z tytułu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu oraz uzyskanej przez powoda ze sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym.

Wskazując na powyższe zarzuty Apelująca wnosiła o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz Powoda kwoty 152.900 zł wraz z odsetkami i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie oraz zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanej kosztów postępowania wedle norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego, z uwzględnieniem kosztów postępowania za I instancję.

Sąd *ad quem* uznał apelację za zasadną. Podzielił zarzut Pozwanej, że Sąd I instancji zasądził odszkodowanie przewyższające wartość pojazdu przed szkodą.

Sąd II instancji uznał, iż Sąd a quo dokonał błędnego wyliczenia należnego odszkodowania. Zasądzone odszkodowanie winno zostać wyliczone przy uwzględnieniu wartości pojazdu w chwili wypadku. Wynosiła ona bowiem 379.700 zł, zaś Powód nie powinien po likwidacji szkody uzyskać wartości majątkowej wyższej. Powód nie naprawiał pojazdu i sprzedał go w stanie powypadkowym za 105.000 zł. Ubezpieczyciel wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 121.800 zł.

Dalsze należne odszkodowanie winno wynosić 152.900 zł, a nie jak przyjął Sąd I instancji 239.359,49 zł.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] wywiódł Powód, zaskarżając wyrok ten w części w zakresie oddalonego powództwa ponad zasądzoną nim kwotę 153.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 148 844,34 zł od 30 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 01 stycznia 2016 r., w pkt 3 w całości oraz w zakresie kosztów. Powód zarzucił wyrokowi Sądu *ad quem* naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię, a także art. 6 k.c. poprzez niezastosowanie i zwolnienie pozwanej z obowiązku udowodnienia faktu, że koszt naprawy pojazdu jest nadmierny i szkoda powinna być rozliczona jako różnica pomiędzy wartością auta w stanie nieuszkodzonym a wartością auta w stanie uszkodzonym, szczególnie że wyliczone przez biegłego sądowego koszty naprawy pojazdu powoda nie przekraczają wartości pojazdu przed szkodą.

Powód wniósł o uchylenie i zmianę wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z 08 lutego 2019 r. poprzez oddalenie apelacji Pozwanej i zasądzenie od Pozwanej na rzecz Powoda kwoty 239.959,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz o zasądzenie od Pozwanej na rzecz Powoda kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Pozwana wniosła o oddalenie skargi oraz o zasądzenie kosztów postępowania wedle norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Pozwana ponosiła w sprawie odpowiedzialność wobec Powoda jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej osoby, która jako posiadacz samoistny mechanicznego środka komunikacji wyrządziła Powodowi szkodę w mieniu w związku z ruchem tego środka komunikacji (art. 822 § 1 k.c. i art. 19 ust. 1

ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r., poz. 854) w zw. z art. 436 § 2 k.c. zw. z art. 415 k.c.).

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika. Z kolei stosownie do art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednak gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe, albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. W myśl § 2 tego przepisu, jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Art. 363 k.c. statuuje zatem, z wykorzystaniem konstrukcji upoważnienia przemienneho, swobodę wyboru przez poszkodowanego, która jednak nie jest zupełna.

Naprawienie szkody ma polegać na kompensacie uszczerbku doznanego przez poszkodowanego, który to uszczerbek wynika z różnicy między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego a stanem hipotetycznym, który by istniał, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego. Jednocześnie poszkodowany nie może wskutek zdarzenia szkodzącego i uzyskując kompensatę, stać się wzbogacony kosztem osoby odpowiedzialnej za szkodę. Byłoby to sprzeczne z funkcją odpowiedzialności odszkodowawczej.

W świetle art. 822 § 1 k.c. obowiązek ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej polega na zapłacie określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego osobom trzecim, a więc na spełnieniu świadczenia pieniężnego. Przepis ten modyfikuje normę art. 363 § 1 k.c., bowiem roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji.

Możliwość dochodzenia roszczenia opartego na sposobie wyliczenia odszkodowania tzw. metodą kosztorysową naprawienia szkody była akceptowana

przez Sąd Najwyższy pod rządami Kodeksu zobowiązań (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 30 grudnia 1960 r., sygn. akt 1 CR 58/60, OSNC 1962, nr 3, poz. 91) i nie kwestionowano jej po wejściu w życie Kodeksu cywilnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 1 września 1970 r., sygn. akt II CR 371/70, OSNC 1971, nr 5, poz. 9).

Obecnie dominuje stanowisko, zgodnie z którym żądanie zapłaty hipotetycznych kosztów przywrócenia stanu poprzedniego stanowi specyficzny instrument znajdujący zastosowanie w relacjach z zobowiązanym do naprawienia szkody ubezpieczycielem, w stosunku do którego (z uwagi na art. 822 § 1 k.c. ograniczający roszczenie odszkodowawcze do zapłaty) roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przyjmuje postać roszczenia o zapłatę z góry kosztów naprawy (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 5/11, OSNC 2012, nr 3, poz. 28, a także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 22 listopada 2013 r., sygn. akt III CZP 76/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 85). Wierzyciel może zatem żądać od ubezpieczyciela naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości nieponiesionych, a jedynie hipotetycznych kosztów przyszłej naprawy pojazdu (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z: 18 sierpnia 2020 r., sygn. akt I CSK 98/20; 11 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CZP 102/18; 7 grudnia 2018 r. sygn. akt III CZP 51/18, OSNC 2019, z. 9, poz. 94; 7 grudnia 2018 r., sygn. akt III CZP 72/18; wyroki Sądu Najwyższego z: 3 kwietnia 2019 r. sygn. akt II CSK 100/18; 8 marca 2019 r., sygn. akt III CSK 106/17; 12 kwietnia 2018 r., sygn. akt II CNP 41/17; 12 kwietnia 2018 r., sygn. akt II CNP 43/17; 6 listopada 2015, sygn. akt II CSK 58/15). W orzecznictwie przeważa stanowisko, zgodnie z którym poszkodowany może żądać naprawienia szkody wyliczonej jako hipotetyczne koszty naprawienia uszkodzonej rzeczy, mimo że rzecz ta została zbyta i nie zostanie naprawiona przez poszkodowanego (zob. wyroki z 8 marca 2018 r., II CNP 32/17; z 12 kwietnia 2018 r., II CNP 41/17; z 3 kwietnia 2019 r., II CSK 100/18; oraz postanowienia z 7 grudnia 2018 r., III CZP 73/18; z 11 kwietnia 2019 r., III CZP 102/18; z 16 maja 2019 r., III CZP 86/18). Z tą linią orzecniczą koresponduje pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym żądaniu odszkodowania wyliczonego jako koszty naprawy hipotetycznej nie

sprzeciwia się dokonanie faktycznej naprawy rzeczy (wyr. z 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17; postanowienia z 7 grudnia 2018 r., III CZP 51/18, OSNC 2019, nr 9, poz. 94, III CZP 72/18, III CZP 64/18, III CZP 74/18; z 20 lutego 2019 r., III CZP 91/18).

Uznanie roszczenia o zapłatę z góry kosztów naprawy rzeczy za szczególną postać roszczenia o przywrócenie stanu poprzedniego nakazuje stosować do odszkodowania wyliczonego metodą kosztorysową zasady wynikające z art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym odszkodowania w tej postaci nie można żądać, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. W pełni konsekwentne w tej mierze jest orzecznictwo odnoszące się do nadmiernych kosztów restytucji - w odniesieniu do szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu w orzecznictwie niemal jednolicie przyjęto, że nie jest nadmierny koszt naprawy uszkodzonego pojazdu, jeżeli nie przewyższa on wartości pojazdu sprzed wypadku (tak m.in. Sąd Najwyższy w postanowieniu składu siedmiu sędziów z 12 stycznia 2006 r., sygn. akt III CZP 76/05; oraz w wyrokach z: 20 lutego 1981 r., sygn. akt I CR 17/81, OSNCP 1981, z. 10, poz. 199; 13 grudnia 1988 r., sygn. akt I CR 280/88; 20 lutego 2002 r., sygn. akt V CKN 903/00, OSNC 2003, z. 1, poz. 15; 11 czerwca 2003 r., sygn. akt V CKN 308/01).

W orzecznictwie uznaje się, że powstanie roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego, a także zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Naprawa dokonana przed uzyskaniem świadczenia od ubezpieczyciela, jej koszt i zakres nie mają zasadniczego wpływu na ustalenie wysokości odszkodowania.

Z wypłatą odszkodowania wyliczonego na podstawie metody kosztorysowej wiąże się ryzyko wzbogacenia poszkodowanego, gdyż osoba ta nie musi przeznaczyć uzyskanych tytułem odszkodowania środków na rzeczywistą naprawę rzeczy.

Jeżeli naprawa nie jest możliwa, ryzyko to przeradza się w istocie w pewność, bowiem w takim przypadku odszkodowanie wyliczone na podstawie

metody kosztorysowej nie zostanie przeznaczone na pokrycie kosztów restytucji naturalnej i przekracza rozmiar szkody ustalonej zgodnie z metodą dyferencyjną (zob. M. Kaliński, *O wadliwej obiektywizacji szkody*, „*Studia Iuridica*”, 2007/XLVII, s. 109-110; tenże, *Uchwała SN (7) z 17.5.2007 r., III CZP 150/06. Glosa*, „*Prawo Asekuracyjne*” 2008, Nr 2, s. 100). Wypłata odszkodowania doprowadziła do niesłusznego wzbogacenia poszkodowanego, jeżeli - co jest regułą - przekroczy wysokość odszkodowania wyliczonego metodą różnicy. Tymczasem rzeczywiście poniesiona szkoda w sytuacji, gdy poszkodowany sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym, stanowi różnicę między ceną faktycznie uzyskaną, a ceną, którą poszkodowany byłby w stanie uzyskać, gdyby sprzedał pojazd w stanie nieuszkodzonym.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygając na podstawie art. 99 w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 5 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 stycznia 2018 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

Z uwagi na treść art. 29 § 2 i 3 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2021 r., poz. 1904) Sąd Najwyższy, nie mając kompetencji do pominięcia stosowania przepisów ustawy oraz mając na względzie niepodważalność powołania sędziego na stanowisko na podstawie art. 179 Konstytucji RP, odstąpił od oceny prawidłowości powołania sędziów w składzie Sądu *ad quem* oraz w postępowaniu zainicjowanym skargą kasacyjną w niniejszej sprawie (na etapie tzw. przedsądu), a w konsekwencji ważności postępowania czy skuteczności orzeczenia z powyższych względów.

jw

a.s.